



niedziela, 11.05.2025

List pasterski Biskupa Siedleckiego KAZIMIERZA GURDY na Niedzielę Dobrego Pasterza (2025)

List pasterski Biskupa Siedleckiego KAZIMIERZA GURDY na Niedzielę Dobrego Pasterza (2025)

Czcigodni Księża, Osoby Życia Konsekrowanego,

Drodzy Bracia i Siostry!

Tegoroczny okres paschalny, a w nim dzisiejszą Niedzielę Dobrego Pasterza, przeżywamy w Kościele w szczególny sposób. W poniedziałek wielkanocny zakończył swą ziemską pielgrzymkę, po 12 latach posługi, papież Franciszek. Podczas konklawe, w czwartek 8 maja, został – przy asystencji Ducha Świętego – wybrany kolejny następca św. Piotra i zastępca Chrystusa na ziemi kard. Robert Prevost, pochodzący ze Stanów Zjednoczonych, który przyjął imię Leon XIV. Cały Kościół towarzyszył temu wyborowi przez modlitwę, umartwienia i dzieła miłosierdzia. Dzisiaj dziękujemy Panu Bogu za dar nowego Biskupa Rzymu i nowego Pasterza Kościoła Powszechnego i z nadzieją patrzymy na rozpoczynający się pontyfikat.

Nadzieja jest myślą przewodnią obecnego Roku Jubileuszowego, przeżywanego pod hasłem: „Pielgrzymi nadziei”. Nasza nadzieja dotyczy zbawienia i Kościoła, w którym dokonuje się zbawienie człowieka. Nasza nadzieja opiera się nie na ludzkich możliwościach i przewidywaniach, ale na mocy Bożej. Patrzymy z nadzieją na Kościół Powszechny. Cieszymy się, że rozwija się w miłości, świętości i w liczbie w krajach Afryki i Azji, że następuje jego przebudzenie w Europie, szczególnie we Francji. Z nadzieją patrzymy na Kościół w naszej Ojczyźnie i na nasz Kościół diecezjalny. Wyrażam wdzięczność Panu Bogu za wszelkie dobro, które jako wspólnota Kościoła siedleckiego czynimy, podążając drogą zbawienia. Czynimy zaś dobro, jeśli idziemy za Jezusem, Dobrym Pasterzem, którego reprezentuje każdorazowy Ojciec Święty. Pragniemy tak czynić pozostając w jedności z nowo wybranym papieżem Leonem XIV, który już w pierwszych słowach skierowanych do wiernych po ogłoszeniu wyboru powiedział: „Bóg nas miłuje, Bóg kocha nas wszystkich, a zło nie zwycięży. Wszyscy jesteśmy w ręku Boga. Dlatego bez lęku, zjednoczeni, ręka w rękę z Bogiem i ze sobą nawzajem idźmy naprzód!”.

O tej jedności i bliskości z Bogiem słyszymy dzisiaj w Ewangelii, kiedy Jezus, Dobry Pasterz, zapewnia nas o swej jedności z Ojcem Niebieskim mówiąc: „Ja i Ojciec jedno jesteśmy”. Działanie Jezusa jest zatem działaniem według woli Jego Ojca, a tą wolą jest, aby „każdy kto w Jezusa uwierzy i ochrzci się miał życie wieczne”. Nic dziwnego, że Jezus mówi o swoich owcach: „Moje owce słuchają głosu Mego, a Ja znam je. Idą one za Mną, a Ja daję im życie wieczne”. Te słowa wskazują, jak ważna jest osobowa relacja pomiędzy Nim, Dobrym Pasterzem, a tymi, którzy w Niego wierzą, Jego owcami. Ta relacja dokonuje się we wspólnocie Kościoła, do którego należymy. Jezus wszystkich nas zna po imieniu, a jeżeli zna, to i miłuje. Oczekuje od nas, abyśmy tę miłość odwzajemniali, wciąż poznawali Go i słuchali Jego głosu. Bo tylko ten, kto kocha Jezusa, zdolny jest do otwarcia uszu na Jego słowo, słuchając pójdzie za Nim, a On każdego, kto za Nim idzie zaprowadzi do nieba. W ten sposób Jezus realizuje podstawową nadzieję, jaką każdy człowiek wierzący nosi w swym sercu, nadzieję zbawienia, nadzieję życia wiecznego i szczęśliwego. Co więcej, Jezus zapewnia, że nikt kto idzie



za Nim, nie zostanie wyrwany z Jego ręki, chociaż wielu będzie chciało to uczynić na różne sposoby. Niestety widzimy, że takie działania, by wyrwać Jezusowych uczniów ze wspólnoty Kościoła, z jedności z jego pasterzami, są podejmowane przez różne osoby czy wspólnoty. Dlatego w naszych czasach szczególnie trzeba nam trzymać się zbawczej ręki Jezusa, by nikt nas nie oderwał od Niego i Kościoła, by nie sprowadził nas na drogę zagrażającą naszemu zbawieniu.

Bracia i Siostry! Jezus realizuje swoją misję zbawienia człowieka w Kościele. On jest obecny w Kościele i to jest niepodważalna wartość Kościoła. W tej wspólnocie każdy może usłyszeć Jego głos i rozpocząć swą drogę uświęcenia, czyli przyjaźni z Nim. Jezus mówi do nas i nas uświęca przez działanie tych, których wybrał i powołał. Są to nasi księża, którzy z woli Jezusa przyjęli dar kapłaństwa i uczestniczą w Jego pasterskiej misji.

Na czym ta misja polega? Przede wszystkim na zaangażowaniu się całym sercem, aby osoba Jezusa była znana i kochana. Jak to czynić pokazuje nam autor Dziejów Apostolskich w pierwszym czytaniu Liturgii Słowa. Słyszymy w nim o działalności apostolskiej Pawła i Barnaby, tych, którzy w różny sposób zostali wybrani i powołani przez Jezusa. Pamiętamy, że Paweł, po spotkaniu ze zmartwychwstałym Panem pod Damaszkiem, został przez Niego wybrany, aby zaniósł Dobrą Nowinę o zbawieniu poganom. Tej misji cały się poświęcił oddając za Jezusa swe życie. Inaczej został powołany do pasterskiej posługi Barnaba. On nie spotkał – tak jak Paweł – Jezusa, ale dzięki Bożej łasce, otrzymanej od Niego, zaangażował się w posługę w Kościele. Przez jakiś czas był współpracownikiem św. Pawła i towarzyszył mu w jego podróżach misyjnych, ponosząc śmierć męczeńską w Salaminie na Cyprze. Również każdy z naszych księży może powiedzieć o swym powołaniu i o drodze, którą przeszedł z Jezusem. O swym powołaniu mogą powiedzieć też klerycy naszego Wyższego Seminarium Duchownego. Jezus działa i powołuje do pasterskiej posługi, kogo chce i kiedy chce.

W Niedzielę Dobrego Pasterza dziękujemy Jezusowi za wszystkich naszych księży, którzy zostali powołani, przyjęli ten dar i realizują go w kapłańskim życiu. Szczególnie dziękujemy za księży proboszczów, wikariuszy i seniorów, którzy są pasterzami dla swych wspólnot parafialnych i prowadzą wiernych do zbawienia według wskazań Jezusa. Za ich posługę bądźmy im wdzięczni i módlmy się za nich, aby jak najlepiej ją wypełniali. Autor Dziejów Apostolskich, opisując pasterską posługę świętych Pawła i Barnaby w Antiochii zaznaczył, że: „Wielu pobożnych prozelitów, czyli wyznawców judaizmu pochodzących z pogan, towarzyszyło Pawłowi i Barnabie, którzy w rozmowie starali się zachęcić ich do wytrwania w łasce Boga”. Oto zadanie, jakie stoi przed tymi, których Jezus powołuje do posługi pasterskiej. Zachęcać wszystkich, którzy wierzą do wytrwania w łasce Boga. Zapewne cieszyli się ci, którzy spotkali Pawła i Barnabę. Cieszyli się, że umocnili ich oni w trwaniu przy Chrystusie, w trwaniu w łasce uświęcającej, którą otrzymali przyjmując sakrament chrztu świętego. Cieszy się każdy wierny, jeśli w księżach znajduje przewodnika po drogach wiary. To dzięki ich posłudze wierzący mogą znaleźć się pośród zbawionych w niebie, jak mówi nam odczytany fragment Apokalipsy: „To ci, którzy przychodzą z wielkiego ucisku i opłukali swe szaty i w krwi Baranka je wybielili”. To obmycie i wybielenie zabrudzonych grzechami szat dokonuje się dzięki Jezusowi, który posługuje się swymi wybranymi. On dokonuje tego w sakramentach świętych. On uświęca nas przez posługę tych, którzy dzięki Jego łasce mogą sprawować sakramenty.

Wielu spośród nich w ciągu ponad dwustuletniej historii naszego Kościoła Diecezjalnego, oprócz troski o życie duchowe swoich wiernych, dołączyło świadectwo swego cierpienia i śmierci ze względu na Chrystusa. Chociaż żaden z nich nie został ogłoszony błogosławionym, to jednak zasługują na naszą pamięć i wdzięczność. Nazwiska i imiona tych księży zostały umieszczone na kamiennych tablicach na ścianie kaplicy w naszym Wyższym Seminarium Duchownym w Nowym Opolu. Długą listę rozpoczyna ks. Stanisław Brzóska, znany kapelan powstania styczniowego. Po nim zostają wymienieni księża, którzy zginęli lub zostali zesłani na Syberię za udział w tym powstaniu narodowym, ponieśli śmierć w czasie II wojny światowej rozstrzelani z parafianami, jak to było w



przypadku ks. Romana Ryczkowskiego, proboszcza z Rudna czy zamordowani w obozach koncentracyjnych, a skończywszy na ks. Lucjanie Niedzielaku, ofierze komunizmu. Poświęcenie tablic będzie miało miejsce 23 maja, w 160-tą rocznicę śmierci ks. Stanisława Brzóska.

Pragnę w tym miejscu wyrazić wdzięczność wszystkim księżom naszego Kościoła Siedleckiego za to, że podobnie jak święci Paweł i Barnaba, są do dyspozycji tych, którzy wierzą w Jezusa, którzy przyjęli chrzest święty. Dziękuję za ich codzienną pasterską posługę, za to, że głoszą Dobrą Nowinę o zbawieniu i sprawują sakramenty święte, że angażują się całym sercem w posługę duszpasterską czy to na katechezie w szkole, czy to w parafii. Czynią to pomimo trudności, z jakimi się spotykają. Pawła i Barnabę wyrzucono z miasta za ich gorliwe wypełnianie misji pasterskiej. Również dzisiaj nie wszystkim podoba się pasterska posługa Kościoła. Nie podoba się to, że księża chcą być przy ochrzczonych dzieciach w szkole na katechezie, że chcą przygotowywać młodzież do sakramentu bierzmowania. Mimo jednak tych trudności, Duch Święty pomaga dobrym pasterzom odnaleźć drogę do tych, którzy ich posługi potrzebują.

Bracia i Siostry! Na zakończenie tego listu zwracam się do Was z prośbą, abyście modlili się o nowe i liczne powołania do kapłaństwa i życia konsekrowanego dla naszej diecezji. Coraz mocniej nasze parafie odczuwają brak księży. W tym roku kolejny ksiądz proboszcz będzie obsługiwał dwie parafie. W niektórych parafiach, gdzie posługiwało dwóch księży wikariuszy, pozostanie jeden lub trzeba będzie zlikwidować wikariat. Studiujących w seminarium kleryków mamy tylko 20, w tym 4 diakonów, którzy w czerwcu przyjmą święcenia kapłańskie i 4 alumnów, którzy otrzymają święcenia diakonatu. By zastąpić tych, którzy kończą posługę przechodząc na emeryturę, ale także by móc realizować jak najlepiej wszystkie działania duszpasterskie, każdego roku potrzeba byłoby co najmniej 10 nowo wyświęconych księży. Często młodzi mężczyźni, po zdaniu egzaminu maturalnego, z powodu medialnej nagonki na Kościół i na księży, nie mają odwagi zgłosić się do seminarium duchownego i realizować skierowanego do nich Chrystusowego zaproszenia „Pójdź za Mną”. Wasza modlitwa i zachęta może pomóc im w przezwyciężeniu wielu obaw przed decyzją o przygotowaniu się do kapłaństwa. Pomimo obecnych trudności nie tracimy nadziei, że w nadchodzącym roku akademickim – dzięki Waszej modlitwie zanoszonej szczególnie przez orędownictwo Maryi, Matki Kapłanów – do drzwi naszego diecezjalnego Seminarium Duchownego zapukają nowi kandydaci do kapłaństwa, którzy w przyszłości podejmą posługę w parafiach Diecezji Siedleckiej.

Wszystkim modlącym się za kapłanów oraz o nowe powołania do służby Bożej, a także wspierających nasze Seminarium materialnie poprzez ofiary składane na tacę dzisiaj i przy okazji tzw. niedziel powołaniowych, z serca błogosławię: w imię Ojca i Syna, i Ducha Świętego. Amen.

+ Kazimierz Gurda

BISKUP SIEDLECKI